



1. Ziemia wrzesińska pod okupacją niemiecką

Początek września 1939 r. to również początek strasznego okresu wojny i okupacji dla narodu polskiego. Te dramatyczne chwile dotknęły także Wielkopolskę, w tym ziemię wrzesińską. Dużo już wiemy na temat tego okresu, jednak jeszcze wiele pozostało niewiadomych, z których już nie wszystkie poznamy. Mimo to warto jednak nieustannie przypominać ofiary życia, zdrowia i trudu, jaki włożyli nasi rodacy, aby Polska mogła przetrwać także przez okres wojny.

Ostatnie dni...

O tym, że wojna niedługo wybuchnie, wiedział już każdy. Z lękiem i równocześnie z odwagą wyczekiwało tego momentu. Stacjonujący we Wrześni 68 pułk piechoty przeprowadzał w sierpniu ćwiczenia bojowe w okolicach Iwna, zaś 2 batalion budował umocnienia ziemne wzdłuż Warty od Nowego Miasta do Pyzdr, na wypadek ataku niemieckiego od strony Śląska. Natomiast wzdłuż doliny Wrześnicy rozlokowały się dwa bataliony artylerii. Nie próżnowali także obywatele państwa polskiego narodowości niemieckiej, z tym że działali na rzecz III Rzeszy Niemieckiej. Co niektórzy gromadzili broń i amunicję oraz radiostacje radiowe. Od 23 sierpnia trwał stan mobilizacji. Przygotowywano pomieszczenia w piwnicach na schrony przeciwlotnicze, sprzęt gaśniczy, szkolono mieszkańców. 31 sierpnia w „Orędowniku Wrzesińskim” napisano: *Września jest gotowa, Września jest spokojna, Września spełni swój obowiązek.*

Agresja...

1 września nasz zachodni sąsiad Niemcy zaatakował Polskę. Już tego dnia pod wieczór w okolicach Wrześni pojawiły się pierwsze niemieckie bombowce i myśliwce. Samo miasto naloty dotknęły 2, 3 i 5 września. Celem ataku była linia kolejowa z Poznania do Warszawy. Bomby padały na stacje kolejowe w Nekli, Podstolicach, Wrześni, Otocznej i Wólce. Największe straty poniósł dworzec we Wrześni, a także sąsiadująca z nim cukrownia. Jak się szacuje w wyniku wrześniowych nalotów w całym powiecie wrzesińskim zginęło około 150 osób. W pierwszych dniach wojny ewakuowały się z powiatu instytucje państwowe: starostwo, policja, poczta. W celu ochrony mieszkańców i mienia powstała Straż Obywatelska, do której należeli głównie członkowie Bractwa Kurkowego i „Sokoła” umiejący posługiwać się bronią. Niemieckie oddziały zajmowały Wielkopolskę od południa. Na ziemię wrzesińską wkroczyły od strony Środy i Jarocina. 9 dnia wojny przez Wrześnię przejechał pierwszy patrol niemiecki. Następnego dnia do miast wkroczył 2 batalion 474 pułku piechoty 252 dywizji piechoty Wehrmachtu. Agresor

przejął władzę w mieście i powiecie. Pozostającego we Wrześni wiceburmistrza Antoniego Zamysłowskiego oraz członków Zarządu Miejskiego wzięto jako zakładników. Do powiatu wkroczył oddział Einsatzkommando 14 (policja bezpieczeństwa). Jego zadanie przejęła następnie tajna policja państwowa Gestapo. Wśród miejscowych Niemców działały też organizacje wspomagające policję, które przejęły ostatecznie wspólną nazwę Selbstschutz. Zajmowały się one przede wszystkim wskazywaniem policji Polaków, przeważnie byłych powstańców wielkopolskich. W wyniku tej działalności wielu naszych rodaków straciło życie w egzekucjach. Rozpoczęły się represje. Wprowadzono godzinę policyjną, nakazano zaniecie broni, radioodbiorników, ograniczono zużycie wody, skrócono czas otwarcia sklepów i gospód, ceny towarów ustalono odgórnice, nakazano wywieszać szyldy i informacje tylko w języku niemieckim. Za niewykonanie powyższych zarządzeń groziły surowe kary.

Władze okupacyjne

Pod koniec października skończył się zarząd wojskowy na terenie powiatu. Całą Wielkopolskę, Kujawy i część łódzkiego 26 października 1939 r. włączono jako Kraj Warty (Wartheland, Warthegau) do Rzeszy Niemieckiej. Powiat wrzesiński znalazł się w obwodzie poznańskim (Pyzdry w pow. konińskim w obwodzie inowrocławskim). Od 17 września do końca 1939 r. landratem (starostą) był Paul Gutermuth, zaś po nim do końca okupacji Herbert Nierentz (czasowo zastępował go Helmut Ansorge lub Oskar von Linde). Przy landracie funkcjonowała żandarmeria (grupy: Komando, Hilfspolizei, Ortschutz). Podobnie przy władzach miasta Wrześni działała Stadtpolizei. Sprawy finansowe w powiecie prowadził urząd finansowy (Finanzamt) w Gnieźnie, a od 1940 r. w Jarocinie. Natomiast sprawy szkolne prowadził Schulrat we Wrześni.

Terenową strukturę administracyjną pozostawiono bez zmian. We Wrześni burmistrzami byli Albert Mesch, E. Reisman i Wilhelm, zaś w Miłosławiu E. Rauhudt. Natomiast komisarzami obwodowymi (wójtami) byli: gmina Września Północ – Denecke,

później J. Bremer, Września Południe – J. Bremer, Miłosław – K. Müller, O. Richter, Strzałkowo – R. Schiltze, po nim A. Reimer, Borzykowo – P. Müller. Sołtysami we wszystkich miejscowościach mianowano Niemców. Oczywiście zmieniono nazwy miejscowości z polskich na niemieckie. Września ponownie stała się Wreschen. Miłosław przemianowano na Liebenau, od 1943 r. na Liebenstädt.

Równolegle w powiecie funkcjonowały struktury partyjne NSDAP (Nationalsozialistische Deutsche Arbeiterpartei). Na czele partii w powiecie stał Landrat jako Kreisleiter (kierownik powiatowy partii). Podlegały mu wszelkie instytucje w powiecie za wyjątkiem Gestapo. Siedziba partii mieściła się w kamienicy przy wrzesińskim rynku. Komórki partyjne działały w poszczególnych miejscowościach i zakładach pracy.

Niezależną formacją od władz miejscowych była tajna policja państwowa, czyli Geheime Staatspolizei (Gestapo). Była to jednostka policyjna nastawiona na prześladowanie i terror wobec Polaków. Powiat wrzesiński podlegał placówce w Środzie, a od 1940 r. w Jarocinie. Sprawy z terenu powiatu wrzesińskiego prowadzili Ernst Braun i Erwin Büscher.

Wysiedlaniem i wywłaszczaniem Polaków oraz sprowadzaniem Niemców zajmowały się sztaby robocze SS-Arbeitsstab i SS-Ansiedlungsstab. Do zagospodarowywania majątków rolniczych powstało przedsiębiorstwo Bauernsiedlung.

Manifestacja władzy

Celem niemieckiego okupanta było ujarzmić i wyniszczyć naród polski. Tego również domagali się miejscowi Niemcy, żyjący razem w Polakami na terenie powiatu jeszcze przed wojną. Pałali oni nienawiścią i pragnęli zemsty – zbiorowej publicznej egzekucji. Nie doszło we Wrześni do tego typu egzekucji (w porównaniu np. do Kostrzyna, Środy, Kórnik). Wobec tego dla zaspokojenia emocji i podkreślenia swojej siły władze niemieckie zorganizowały publiczną manifestację. Odbędzie się ona 9 listopada na wrzesińskim rynku. Przybył na nią propagandzista ze sztabu Arthura Greisera – Reichsredner Maul. Podkreślił on jedność w działaniu sił niemieckich w zawalczeniu i niszczeniu



Manifestacja na rynku 9 listopada 1939 r.



Zbombardowana cukrownia

ni Polski. Z tej okazji centrum miasta udekorowano flagami faszystowskimi. Nad ziemią wrzesińską na pięć lat zawisł znak hakenkreuza.

Sebastian Mazurkiewicz



Fotografie ze zbiorów Muzeum Regionalnego im. Dzieci Wrzesińskich

Literatura:

1) Ziemia wrzesińska. Przeszłość i teraźniejszość, red. J. Deresiwicz, Warszawa-Poznań 1978.

2) Września. Historia miasta, red. M. Torzewski, Września 2006.



Siedziba NSDAP